

Przedmowa

Mówi się, że przysłowia są stare jak świat, i zdanie to samo ma walor przysłowia. Ma ono też charakter porównania, a porównania są nie mniej stare od przysłów i pod wieloma względami do nich podobne. Nic dziwnego, że zbieracze przysłów interesowali się zawsze porównaniami. *Nowa księga przysłów polskich*, wydana w czterech tomach pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego, jest do dziś najobszerniejszym ich źródłem.

Nie było jednak polskiego słownika porównań i książka ta jest próbą wypełnienia tej luki. Gromadzi ona utarte i częste porównania typu *głodny jak wilk* lub *siedzieć jak na szpilkach* oraz część rzadszych porównań, które tworzą tło dla tych częstszych, np. *głodny jak polna mysz* lub *siedzieć jak na wulkanie*. Źródłem materiału były nie tylko inne słowniki, ale również komputerowy *Korpus Języka Polskiego PWN*, który w czasie opracowywania tej książki liczył około 60 milionów słów w tekstach ciągłych, reprezentujących różne gatunki i odmiany współczesnej polszczyzny. Uwzględnione w tej książce porównania zostały opisane na podstawie szczegółowej analizy *Korpusu*, co pozwoliło określić ich znaczenie i zakres użycia, a także ich frekwencję i w konsekwencji uszeregować je według częstości. Uzupełnieniem tych informacji są w wypadku niektórych porównań obszerniejsze notki dotyczące ich pochodzenia i roli w kulturze. Słownik ten odpowiada więc na takie pytania, jak: kiedy mówi się *biały jak śnieg*, kiedy *biały jak mleko*, a kiedy *biały jak papier*? Co oznacza *chowac głowę w piasek jak struś* i czy strusie naprawdę chowają głowę w piasek? Skąd wzięło się porównanie *pijany jak bela*, a skąd *pijany jak Polak*? Które porównania występują częściej niż raz na dwa miliony słów, a które rzadziej niż raz na trzydzieści milionów słów?

To jednak nie wszystko. Oprócz mniej więcej 2000 porównań słownik ten zawiera około 200 wyrażań porównawczych typu *jak jeden mąż* lub *jak jasny gwint*, które mogą stać się twórczym źródłem rozmaitych porównań różniących się pierwszym członem, np. *wstać (iść, mówić i in.) jak jeden mąż* lub *zimno (pijany, kłąć i in.) jak jasny gwint*. Ponadto zawiera on antologię znanych cytatów opartych na porównaniach, wybranych z utworów literackich i piosenek od średniowiecza do współczesności. W antologii tej reprezentowane są zarówno porównania ogólnie znane, należące do zasobu słownikowego polszczyzny, jak i porównania oryginalne, nietypowe, ale żyjące w zbiorowej pamięci dzięki randze dzieł, w których zostały użyte.

Jak każdy słownik, tak i ten może służyć różnym celom. Tłumacze i w ogóle ludzie pióra znajdą tu źródło informacji potrzebnych im w pracy zawodowej. Nauczyciele mogą skorzystać ze słownika porównań, aby przygotować ciekawe ćwiczenia dla uczniów, rozwijające ich słownictwo i pogłębiające świadomość językową. Językoznawcy być może sięgną po ten słownik zainteresowani informacjami o frekwencji poszczególnych porównań. Natomiast dla zwykłych użytkowników polszczyzny najciekawsze zapewne okażą się informacje o pochodzeniu wielu porównań, odwołujące się do pozornie odległych od języka zagadnień, np. życia zwierząt, dawnych zwyczajów, mitów lub faktów historycznych.

Porównania nie tylko są stare jak świat, ale też świat odbija się w nich jak w lustrze. Ściślej biorąc zaś, odbija się w nich subiektywny obraz świata widziany oczami człowieka i przepuszczony przez filtr języka. Jeśli czytelnik w trakcie przeglądania tego słownika zauważy i zdziwi się, że polszczyzna każe nam postrzegać gęsi jako głupie (por. *głupia jak gęś*), a szczapę jako kwintesencję chudości (por. *chudy jak szczapa*), jeśli następnie zestaw analogiczne porównania w różnych językach i zastanowi się nad przyczyną podobieństw i różnic, to tym samym wejdzie w krąg zagadnień, którymi zajmuje się współczesna lingwistyka kulturowa. A jeśli przy tym będzie miał trochę przyjemności i pożytku z lektury tej książki, to tym większa będzie satysfakcja jej autora.